



ŚWIĘTE ŚWIĘTSZE NAJŚWIĘTSZE

PRZEWODNIK PO SANKTUARIACH W POLSCE



SANKTUARIA W POLSCE



WYZNANIA:

- Rzymskokatolickie
- Ekumeniczne
- Mariawici
- Prawosławne
- Greckokatolickie
- Ormianie
- Unickie
- Protestanckie
- Bracia Czescy
- Żydowskie
- Muzułmańskie

- Bardo (Pld. Wsch.)**
M. B. Strażniczy Wiary
- Białystok (Pln. Wsch.)**
N. M. P. Matki Miłosierdzia
- Bobowa (Pld. Wsch.)**
Synagoga i Kirkut ze szczątkami cadyków
- Bochnia (Pld. Wsch.)**
M. B. Różańcowej
- Bohoniki (Pln. Wsch.)**
Drewniany meczet
- Bukówek (Pld. Zach.)**
Sanktuarium ekumeniczne
- Bydgoszcz (Pln. Zach.)**
M. B. Pięknęj Miłości
- Czarna (Pld. Wsch.)**
M. B. Szkaplerznej i św. Rafała Kalinowskiego
- Czerwińsk (Pln. Wsch.)**
Pani Mazowza
- Częstochowa (Pln. Zach.)**
Najświętszej Panny Jasnogórskiej
- Dębowiec (Pld. Wsch.)**
M. B. Bolesnej
- Domaniewice (Pln. Wsch.)**
M. B. Pocięszyćki Strapionych
- Dukla (Pld. Wsch.)**
Św. Jana z Dukli
- Gdańsk Matemblewo (Pln. Zach.)**
M. B. Brzemiennej
- Gidle (Pld. Wsch.)**
M. B. Gidelskiej Uzdrawicielki Chorych
- Gietrzwałd (Pln. Wsch.)**
M. B. Gietrzwałdzkiej
- Giżycko (Pln. Wsch.)**
Św. Brunona z Kwerfurtu
- Gilwice (Pln. Zach.)**
M. B. Łysieckiej
- Gniezno (Pln. Zach.)**
Św. Wojciecha
- Gostyń Święta Góra (Pld. Zach.)**
Świętogórskie Matki Bożej Gostyńskiej
- Góra Igliczna (Pld. Zach.)**
Góra św. Anny (Pld. Zach.)
Św. Anny Samotrzeciej
- Górka Klasztorna (Pln. Zach.)**
M. B. Góreckiej
- Grabarka (Pln. Wsch.)**
Święta Góra Grabarka
- Haczów (Pld. Wsch.)**
M. B. Bolesnej
- Jabłeczna (Pld. Wsch.)**
Staurapijalny Monaster św. Onufrego
- Jarosław (Pld. Wsch.)**
M. B. Miłosierdzia Dwi (Drzwi Miłosierdzia)
- Jaworzno (Pld. Wsch.)**
M. B. Nieustającej Pomocy
- Jędrzejów (Pld. Wsch.)**
Bł. Wincentego Kadłubka
- Kalisz (Pld. Zach.)**
Św. Józefa
- Kalwaria Pałacowska (Pld. Wsch.)**
Męki Pańskiej Matki Bożej Kalwaryjskiej
- Kalwaria Zebrzydowska (Pld. Wsch.)**
Pasyjno-Maryjne
- Kalków-Godów (Pld. Wsch.)**
M. B. Bolesnej
- Kamiień Śląski (Pld. Zach.)**
Św. Jacka Odrowąża
- Karpacz (Pld. Zach.)**
Kościół Górski Naszego Zbawiciela -Wang
- Kodeń (Pld. Wsch.)**
M. B. Kodeńskiej Królowej Podlasia
- Kostomłoty (Pln. Wsch.)**
Bł. Męczenników Podlaskich
- Kraków Łągiewniki (Pld. Wsch.)**
Bożego Miłosierdzia
- Kraków Mogiła (Pld. Wsch.)**
Krzyża Świętego
- Kraków (Pld. Wsch.)**
Synagoga Remuh
- Kraków Skalka (Pld. Wsch.)**
Św. Stanisława Biskupa i Męczennika
- Kraków Wawel (Pld. Wsch.)**
Królewska Katedra, Sanktuarium Narodowe oraz św. Stanisława, św. Wacława, św. Jadwigi i bł. Wincentego Kadłubka
- Krasnobród (Pld. Wsch.)**
Sanktuarium Nawiedzenia N. M. P.
- Kruszyniany (Pln. Wsch.)**
Meczet z XVIII w.
- Krzyszów (Pld. Zach.)**
M. B. Łaskawej
- Kwidzyn (Pln. Zach.)**
Bł. Doroty z Mątownów
- Leśna Podlaska (Pln. Wsch.)**
M. B. Leśniańskiej
- Leśniów (Pln. Wsch.)**
M. B. Leśniowskiej Patronki Rodzin
- Lewiczyn (Pld. Wsch.)**
M. B. Lewiczyńskiej
- Leżajsk (Pld. Wsch.)**
M. B. Pocięszenia
- Leżajsk (Pld. Wsch.)**
Oheł Cadyka Elimelecha
- Licheń (Pln. Zach.)**
M. B. Bolesnej Królowej Polski
- Limanowa (Pld. Wsch.)**
M. B. Bolesnej
- Lipnica Murowana (Pld. Wsch.)**
Trojga Świętych
- Loretto k. Wyszkowa (Pln. Wsch.)**
M. B. Loretańskiej
- Lubaczów (Pld. Wsch.)**
N. M. P. Łaskawej
- Lublin (Pld. Wsch.)**
M. B. Bolesnej
- Ludźmierz (Pld. Wsch.)**
M. B. Ludźmierskiej
- Łowicz (Pld. Wsch.)**
N. M. P. Łowickiej
- Maków Podhalański (Pld. Wsch.)**
M. B. Opiekunki i Królowej Rodzin
- Miechów (Pld. Wsch.)**
Bazylika Grobu Bożego
- Mikorzyn (Pld. Zach.)**
Św. Idziego
- Niepokalanów (Pln. Wsch.)**
M. B. Niepokalanęj i św. Maksymiliana Marii Kolbego
- Odporyszów (Pld. Wsch.)**
M. B. Odporyszowskiej
- Oleszna (Pld. Zach.)**
M. B. Bolesnej
- Pacanów (Pld. Wsch.)**
Pana Jezusa Konającego
- Pakość (Pln. Zach.)**
Kalwaria Pakoska
- Piaseczno k. Gniewu (Pln. Zach.)**
M. B. Królowej Pomorza i Matki Jedności
- Piekary Śląskie (Pld. Zach.)**
Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej
- Pieścic (Pld. Zach.)**
Św. Mikołaja
- Piotrków Trybunalski (Pld. Wsch.)**
M. B. Trybunalskiej, Patronki Polskich Parlamentarzystów
- Plock (Pln. Wsch.)**
Bożego Miłosierdzia
- Plock (Pln. Wsch.)**
Świątynia Miłosierdzia i Miłości
- Płonka Kościelna (Pln. Wsch.)**
M. B. Płonkowskiej Królowej Młodzieży
- Poznań (Pln. Zach.)**
M. B. w Cudy Wielmożnej, Pani Poznania
- Pratulín (Pln. Wsch.)**
Błogosławionych Męczenników Podlaskich
- Przemysł (Pld. Wsch.)**
M. B. Jackowej
- Pszów (Pld. Zach.)**
M. B. Adorującej
- Radecznica (Pld. Wsch.)**
Św. Antoniego Padewskiego
- Rokitno (Pln. Zach.)**
M. B. Cierpliwie Słuchającej
- Rostkowo (Pld. Wsch.)**
Św. Stanisława Kostki
- Różanystok (Pld. Wsch.)**
M. B. Różanostockiej
- Rychwałd (Pld. Wsch.)**
M. B. Rychwałdzkiej, Pani Ziemi Żywieckiej
- Rywałd (Pld. Zach.)**
M. B. Rywałdzkiej
- Rzeszów (Pld. Wsch.)**
M. B. Rzeszowskiej
- Sejny (Pln. Wsch.)**
M. B. Sejneńskiej
- Skarżysko-Kamienna (Pld. Wsch.)**
M. B. Ostrobramskiej
- Skepe (Pln. Wsch.)**
M. B. Skępskiej
- Skraztuszc (Pln. Zach.)**
M. B. Bolesnej
- Staniątki (Pld. Wsch.)**
M. B. Bolesnej
- Stara Błotnica (Pld. Wsch.)**
M. B. Pocięszenia, Pani Ziemi Radomskiej
- Stary Sącz (Pld. Wsch.)**
Św. Kingi
- Stoczek Klasztorny (Pln. Wsch.)**
M. B. Pokoju
- Studzianna (Pld. Wsch.)**
Świętej Rodziny
- Studzieniczna (Pln. Wsch.)**
M. B. Studzieniczańskiej
- Supraśl (Pln. Wsch.)**
Monaster i Cerkiew Zwiastowania N. M. P.
- Swarzewo (Pln. Zach.)**
N. M. P. Królowej Polskiego Morza
- Szczepanów (Pld. Wsch.)**
Św. Stanisława Biskupa i Męczennika
- Świdnica (Pld. Zach.)**
Kościół Pokoju św. Trojcy
- Świdnica (Pld. Zach.)**
M. B. Świdnickiej (Pani Słonecznej)
- Świebodzin (Pld. Wsch.)**
Miłosierdzia Bożego i Figura Chrystusa Króla Wszechświata
- Święta Anna (Pld. Wsch.)**
Św. Anny
- Święta Lipka (Pln. Wsch.)**
M. B. Świętolińskiej
- Święty Gaj (Pln. Wsch.)**
Św. Wojciecha
- Święty Krzyż (Pld. Wsch.)**
Relikwii Krzyża Świętego
- Tropie (Pld. Wsch.)**
Świętych Pustelników Benedykta i Świerada
- Trzebnica (Pld. Zach.)**
Św. Jadwigi Śląskiej
- Tuchów (Pld. Wsch.)**
Pani Ziemi Tarnowskiej
- Wadowice (Pld. Wsch.)**
M. B. Nieustającej Pomocy
- Wambierzyce (Pld. Zach.)**
Kalwaria Wambierzycka i sanktuarium M. B. Wambierzyckiej Królowej Rodzin Patronki Ziemi Kłodzkiej
- Warszawa (Pln. Wsch.)**
M. B. Łaskawej Patronki Warszawy
- Warszawa (Pln. Wsch.)**
Sanktuarium Narodowe i św. Andrzeja Boboli
- Warszawa (Pln. Wsch.)**
Św. Krzyża - Ołtarz Ojczyzny
- Warszawa Powisł (Pln. Wsch.)**
M. B. Tęskniącej
- Wąwolnica (Pld. Wsch.)**
M. B. Kępełskiej
- Wejherowo (Pln. Zach.)**
Kalwaria Wejherowska i sanktuarium M. B. Wejherowskiej
- Wieliczka (Pld. Zach.)**
M. B. Łaskawej Księżnej Wielkiej
- Wrocław (Pld. Zach.)**
M. B. Kępełskiej
- Zabawa (Pld. Wsch.)**
Bł. Karoliny Kózłówny
- Zakopane Kalatówki (Pld. Wsch.)**
Pustelnia św. Brata Alberta
- Zakopane Krzeptówki (Pld. Wsch.)**
M. B. Fatimskiej
- Zelów (Pld. Wsch.)**
Kościół ewangelicko-reformowany Braci Czeskich

✠✠✠
ŚWIĘTE
ŚWIĘTSZE
NAJŚWIĘTSZE
PRZEWODNIK PO SANKTUARIACH W POLSCE

REDAKTOR: Dariusz Fedor
KOREKTA: Teresa Kruszona

ZDJĘCIA: Tomasz Fedor
ks. Mariusz Kołodziej (s. 259)
INFOGRAFIKI: Wawrzyniec Święcicki

PROJEKT I OPRACOWANIE GRAFICZNE: Elżbieta Wastkowska

PROJEKT GRAFICZNY OKŁADKI: Urszula Pagowska – Kreacja Pro, dyrektor artystyczny – Andrzej Pagowski

PRZYGOTOWANIE ZDJĘĆ DO DRUKU: Michał Odolczyk

PRODUCENT WYDAWNICZY: Małgorzata Skowrońska, Robert Kijak
KOORDYNACJA PROJEKTU: Katarzyna Kubicka

WYDAWCA: AGORA SA, ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
ISBN 978-83-268-1242-2

DRUK: Drukarnia Perfekt

© by Grzegorz Polak 2013

© by Tomasz Fedor 2013

© Agora SA

Warszawa 2013

Wszystkie prawa zastrzeżone

GRZEGORZ POLAK



ŚWIĘTE
ŚWIĘTSZE
NAJŚWIĘTSZE
PRZEWODNIK PO SANKTUARIACH W POLSCE

Czas pielgrzymów

*A droga wiedzie w przód i w przód,
Skąd się zaczęła, tuż za progiem –
I w dal przede mną mknie na wschód,
A ja wciąż za nią – tak, jak mogę...
Skorymi stopy za nią w ślad –
Aż w szerszą się rozplynie drogę,
Gdzie strumień licznych dróg już wpadł,
A potem dokąd? – rzec nie mogę¹.*

Czas pielgrzymów jest czasem odwiecznym. I przypuszczam, że nigdy się nie skończy. No, może wtedy, kiedy się skończy nasze człowieczeństwo, nasz los pod tym albo innym splachetkiem nieba. Ale do tego jeszcze daleko. Ba, może nawet jesteśmy dopiero – wbrew wszelkiemu czarnemu widzeniu i wszelkim posępnym snom – dopiero u początku drogi. U początku, chciałoby się powiedzieć, naszej pielgrzymki.

Bo pielgrzymka, nawet w obecnym, coraz bardziej wolnym – ponoć wolnym – od *sacrum*, od poczucia i brzemienia świętości świecie nie jest tylko metaforą, tylko przenośnią. I wyraża, bardziej niż inne odmiany wędrówki, coś, co szczególnie stanowi o ludzkim losie. Coś, co najgłębiej wpisane jest w nasze przeznaczenie, w ten dramatyczny i trudny obszar, który niektórzy myśliciele Zachodu nazwali „kondycją ludzką”. Albo inaczej jeszcze: naszym byciem tu właśnie, w świecie, z wszelkimi jego wyzwaniem i darami. Z jego cierpieniem i zachwytem, jego trudem, trwogą i radością. A może i miłowaniem.

Nie bez racji przywołuję te wielkie słowa. Te stany, te „znaki drogi”, jakby mógł powiedzieć pewien niemiecki filozof. Drogi wewnętrznej, drogi zewnętrznej, które przecież gdzieś się zbiegają ze sobą, gdzieś – nierzadko boleśnie i w doznaniu goryczy (a czasem jednak w uniesieniu i szczęściu) – odnajdują swój wspólny dukt. Wspólną miarę dla kroku.

Nie ma – nie może być – tutaj, rzecz jasna, mowy o jednym i jasnym celu. No bo ponoć jesteśmy w mętным oku cyklonu: w tym oto czasie, który się właśnie rozprzega, który błądzi w poszukiwaniu dla samego poszukiwania i który stara się nas nakarmić resztkami, ledwie resztkami, dawnych tradycji duchowych, dawnych opowieści, dawnych mitów i przeżyć.

Ale ów posiłek osadza jedynie gorycz na języku, choć ludzi zbawczą obietnicą – mnogością kształtów, zapachów, smaków, jakie tworzy coraz bardziej wirtualna i coraz bardziej globalna rzeczywistość. I pozostawia nas w istocie jeszcze bardziej niepewnymi, bardziej słabymi – na kolejnym rozdrożu, z nową mgłą przed oczyma. Niczym owych ślepców ze słynnego obrazu Piotra Breughla Starszego, jednego z tych dzieł przepelnionych smutnym przeczuć nadchodzącej epoki. Epoki wielkiego zabłąkania, epoki nadaremnej i żalostnej wspólnoty niewidzących, którzy próbują wymacać drogę jakimś koślawym kijem i bezsilnie wczepiają się w siebie nawzajem. Siebie chwiejnych, niepewnych i zupełnie zatraczonych w smutnym – bez znaczenia – pejzażu. Takim, w którym dzisiaj, jak powiada francuski socjolog Marc Augé, królują „niemiejsca” – identyczne supermarkety, lotniska, stacje benzynowe, bary szybkiej obsługi – istniejące wszędzie i nigdzie zarazem, pozbawione wszelkiej niepowtarzalności, wszelkich związków z krajobrazem i kulturą lokalną.

Stąd pielgrzymka także i teraz – może nawet teraz jeszcze bardziej niż wtedy, kiedy była jednym z krwiobiegów albo też nerwowych systemów cywilizacji, cywilizacji na wskroś religijnej – może poprowadzić ku wydobyciu się na znaczenie, ku odzyskaniu albo zdobyciu sensu. Niekoniecznie wymaga zatem wiary. Niekoniecznie wymaga przynależności religijnej i tożsamości z jakąś wyznającą wspólnotą (jakkolwiek przecież takie jej formy i cele wcale nie wygasły). Niekoniecznie też pragnie uzdrowienia, przemiany, odnalezienia Boga, ale chociażby mniej albo bardziej

¹ John Ronald Reuel Tolkien, *Władca pierścieni*, tłum. Maria Skibniewska.

trwałego sensu. „Pielgrzym – jak mówi zakonnica z reportażu agnostyka Roberta Warda *Moja droga do Santiago* – to ktoś, kto czegoś szuka”. I tyle. I nic więcej.

A może jednak nie całkiem tak? Coś zostaje przecież zawsze z tej drogi, jakieś jednak odkrycie, jakieś rozpoznanie. Jakaś prawda ciała znużonego wędrówką albo porażonego cudem czy przynajmniej ekstazą. I jakaś prawda ducha, różnie zresztą pojęta. Bo dla jednych będzie to, ciągle jeszcze będzie, żarliwość przeżycia, które płynie z podążania ku miejscu świętemu i z odnalezienia się w nim, z fascynacją i pokorą zarazem. A dla drugich odkrycie jakiejś wiedzy o sobie samych albo przeobrażenie moralne czy psychiczne. Inni ruszą natomiast w drogę wiedzeni zwykłą ciekawością, jakby jedynie dając rutynowe świadectwo swej „kondycji turysty”, o której pisze Zygmunt Bauman, świadectwo łowcy przelotnych, mdłych wrażeń, doznającego „metafizycznej bezdomności”, beznamietnego i nieświadomego mieszkańca świata „ponowoczesnego”, „płynnego”. Innych wreszcie pociągnie zew odmiany, może nawet przygody albo też pragnienie wędrówki poprzez wielkie szlaki kultury.

I nie bez racji to ostatnie. Gdyż tropy wiary na trwałe splątały się z tropami sztuki. Na pielgrzymich szlakach wyrosły przecież nie tylko strzeliste gotyckie katedry i surowe romańskie kościółki, nie tylko barokowe kalwarie i narodowe sanktuaria, ale też fundamentalne dzieła literackie, poczynając od *Pieśni o Rolandzie*, zrodzonej może wśród „żonglerów”, wędrownych śpiewaków umilających czas zmierzającym do Composteli, oraz *Opowieści kanterberyjskich* Geoffreya Chaucera, czyli historii opowiadanych przez pielgrzymów zdążających z Southwark do grobu św. Tomasza Becketa w Canterbury. A i dziś z *Camino*, czyli szlaku św. Jakuba, albo nawet z Lichenia czy Świętej Lipki przywozi się nie tylko fotografie do rodzinnego albumu, lecz i zapiski, drukowane potem lub też – coraz częściej – publikowane w sieci. Co znamienne, czynią to również agnostycy i niewierzący, niekoniecznie zresztą przepełnieni krytycyzmem i rozczarowani. „Camino ma w zwyczaju dawać nam rzeczy, których potrzebujemy. Właśnie wtedy, kiedy ich potrzebujemy” – napisał choćby wspomniany Ward². I w innym miejscu bardziej już wieloznacznie: „Podejrzewam, że wielu pielgrzymów

wciąż przybywa na *Camino*, szukając cudownego leku [...] na samotność, depresję, brak celu. Jadą do domu rozczarowani, jeśli dotarcie do Santiago ich nie uzdrowia. Może jednak nie zdają sobie sprawy, że Camino wciąż jest w nich”³.

Pielgrzymie szlaki są też jednak i szlakami tandety. Zawsze wprawdzie tak było, zawsze było tutaj miejsce na jarmark, na kicz, na pospolitą, taną dewocję. Ale świadectwa tamtej zaprzeszłej tandety czy jarmarczności są już dzisiaj nieliczne i obrosłe szlachetną patyną. Co innego natomiast z wytworami całkiem nowymi, takimi choćby jak hiperboliczny gmach bazyliki w Licheniu czy też równie hiperboliczny posąg Chrystusa Króla ze Świebodzina, ciągle prowokującymi uczucia co najmniej sprzeczne. Co innego także z dzisiejszymi jarmarkami wyrastającymi z okazji wielkich świąt i pielgrzymek. Masowa produkcja, głównie zresztą chińska, nie zna tu bowiem żadnych granic. Zobaczyłem to w 2011 roku w wiejskich Sulisławicach, miejscu słynnym z pięknej ikony Matki Bożej Bolesnej Misericordia Domini – w jej sanktuarium, które jest miejscem lokalnych pielgrzymek i znajduje się na odnodze Małopolskiej Drogi św. Jakuba. U stóp obu zespolonych kościołów – starego, o romańskich jeszcze podwalinach, oraz nowego, XIX-wiecznego – rozpościł się bowiem plac zapełniony dziesiątkami straganów, na których można było znaleźć dosłownie wszystko: od ogrodowych żółwi wszelkich rozmiarów po piszczałki, od różańców po ogromne kałashnikowy z plastiku, od cukrowej waty po dzbanki... Ale takie Sulisławice to jeszcze nic – kto spragniony jest naprawdę jarmarku i rzeczywistego królestwa kiczu, niechaj pielgrzymuje do Lourdes.

W Sulisławicach przy tym – rzecz już dzisiaj słabo wyraźna – sfera pielgrzymiego *sacrum* była mocno rozdzielona od pielgrzymiego *profanum*: wioskowa droga odgraniczała bowiem świątynne wzgórze od jarmarku, a straż nad tym archaicznym, odwiecznym porządkiem trzymali starcy w odświętanych garniturach zasiadający na ławce – dokładnie na samej granicy między tym, co świeckie, bezbożne nawet, a tym, co święte i zamknięte na kościelnym wzgórzu.

Dzisiaj jednak na ogół te porządki mieszają się ze sobą, podobnie jak mieszają się intencje oraz doświadczenia pielgrzymów, zawsze teraz niejedno-

²Robert Ward, *Moja droga do Santiago. Opowieść pielgrzyma-agnostyka*, tłum. Maria Dziurosz, Warszawa 2010, wydawnictwo Sic!, s. 46.

³Tamże, s. 147.

znaczne i zmienne. Oczywiście pozostaje w nich przekonanie, często zamglone i niejasne, że stając przed świątynnym wzgórzem oraz słynącym łaskami obrazem, staje się wobec jakiegoś „miejsca mocy” oraz *axis mundi*, „osi świata”, ośrodka jakiegoś religijnego, kulturowego czy narodowego terytorium. I przekonanie, że dostępuje się tu jakiegoś „oczyszczenia” albo „wtajemniczenia”, jakieś inicjacji duchowej. I przekonanie wreszcie, że ruszając w pielgrzymią drogę, odtwarza się tym sposobem powszechną jakby sytuację człowieka, sytuację opisywaną zarówno w języku wiary, jak i w języku świeckim jako *los homo viator*, „człowieka w drodze”, zawsze w drodze.

Doświadczenie to jednak podlega dzisiaj rozległemu, by tak rzec, „wymyciu” albo splaszczaniu – nie tylko z tego powodu, że parują z niego rozmaite znaczenia religijne. Dzieje się tak również i z tego względu, że tu, na Zachodzie, sama wiara wyzuwa się coraz mocniej z sakralnego poczucia *tremendum*, ze „świętej grozy”, eksponując za to pierwiastek *fascinans*, „święte zachwycenie”, radość wędrówki, nieraz rozkosznie rozśpiewanej i starannie zorganizowanej, zgodnie ze wszystkimi regułami nowoczesnej turystyki. Widok pielgrzymich kolumn pnących się po kamienistych zboczach ku „pomieszkaniu Boga” na startych do żywego mięsa kolanach, widok pokutników biczujących się w drodze do świętego obrazu albo taszczących w nadludzkim wysiłku ogromne krzyże należy zupełnie do przeszłości. Dziś, choćby na Grabarkę, takie krzyże wiezie się już na przyczepach ciągników, a o dawnej pokucie i pobożności wiernych świadczą tylko stare, starte kolanami kamienie i zniszczone od tysięcznych pocałunków stopy posągów. Widok oszalałych ze szczęścia ślepców, którzy przejrzieli na skutek cudu, albo tych biegających w ekstazie, którzy w podobnych okolicznościach mogli odrzucić kule, też raczej przeminął. I spektakle łaski, jeśli mają one miejsce, nie są już tak dramatycznie widowiskowe, nie wywołują też masowych szaleńczych uniesień wśród pielgrzymiego tłumu.

Kto zaś pragnie zobaczyć biczowników czy inne dramatyczne formy uniesień, musi podążyć na Wschód, na szybkie święto Aszur, albo jeszcze dalej, na filipiński Wielki Piątek, aby tam być świadkiem corocznych zbiorowych ukrzyżowań.

Tak na Zachodzie. A w Polsce? Mają przecież Państwo przed sobą książkę piękną, staranną i użyteczną – o naszych rodzimych sanktuariach. W jakiejś mierze polskie pielgrzymowanie coraz bardziej i coraz częściej przypomina to zachodnie. Nie bez reszty oczywiście. Utrzymały się jednak wielkie tradycje masowych pielgrzymek – narodowych do Częstochowy, a także wielu lokalnych, choćby do Piekar Śląskich, do Gietrzwałdu na Warmii albo do wielkopolskiego Skrzatusza. Zresztą książka dokładnie przedstawia te liczne miejsca.

Wygaś jednak z oczywistych racji dziejowych – w warunkach wolności – obraz pielgrzymującego narodu znany z wieszczych snów Mickiewicza. Nie ma także potrzeby demonstrowania siły zbiorowej wiary wobec ateistycznej, przynajmniej z założenia, władzy. Odszedł również „do domu Pana” Jan Paweł II, najwspanialszy z polskich pielgrzymów, przyciągający ku sobie tłumy rodaków. Nie są to fakty bez znaczenia. Ale znaczenie mają także i inne: ten przede wszystkim, że społeczeństwo polskie, znowu z oczywistych racji, staje się podobne do innych społeczeństw Zachodu i odchodzi coraz bardziej od form pielgrzymowania związanych z „nacjonalizmem wyznaniowym” opisanym ongiś, jeszcze przed II wojną, w słynnej rozprawie Stefana Czarnowskiego o „religijności wiejskiego ludu polskiego”. Od takich form, dzięki którym – i tylko dzięki nim właśnie – polski chłop wyznający katolicyzm mógł rozpoznać siebie jako członka szerszej, zwłaszcza narodowej, wspólnoty. Dzisiaj ta konieczność ustała, a pielgrzymowanie rodzi się coraz częściej z osobistego wyboru. I drogi, i celu, i sposobu wędrówki.

PROF. ZBIGNIEW MIKOLEJKO

Dopokąd idę

Jak Polska długa i szeroka po różnych jej zakątkach rozsiane są takie miejsca, w które warto się udać – specjalnie albo zatrzymując się na chwilę, gdy się przejeżdża niedaleko. Miejsca, do których szlaki prowadzą od wieków albo zupełnie nowe. Znane, nawiedzane przez tysiące osób, i malutkie, wiejskie, sławne niegdyś, dziś całkiem zapomniane. Miejsca religijne: kościoły, cerkwie, zbory, synagogi, meczety. Związane z narodowymi porywami serca, ale i z tchnieniem wiatru, który delikatnie przechodzi przez nasze wnętrza.

My dzisiaj potrzebujemy nadzwyczajnych wrażeń i uniesień. Szukamy miejsc niezwykłych, przeżyć mistycznych na krańcach świata i w religiach dalekich od naszej kultury. Warto dostrzec też to, co jest blisko, prawie na wyciągnięcie ręki. Gdzie nasi dziadkowie uczyli się pacierza, brali śluby, chrzcili dzieci. Gdzie udawali się na pielgrzymkę, aby podziękować za plony, za powrót z wojny, gdzie modlono się za poległych. „Cudze chwalicie, swego nie znacie” – mówimy.

Mądry rabin urodzony w Warszawie – Abraham Joshua Heschel – mówił o potrójnym rozumieniu świętości: „Najpierw pojawia się świętość czasu, potem świętość człowieka, a na końcu świętość przestrzeni”. Ważne jest miejsce, sanktuarium, gdzie się wybieram, ale ważny jest też czas. „Nie ma dwóch takich samych godzin. Każda jest wyjątkowa i tylko raz dana w tej właśnie chwili, jedyna i nieskończenie drogocenna”. Nasza codzienność składa się także z chwil świętych. Wtedy chcemy być tam, gdzie w jakiś szczególnie sposób można doświadczyć świętości, czyli bliskości spotkania z Bogiem. Świętość przestrzeni, miejsca – tam, gdzie człowiek staje się bardziej świętym.

Każdy odbiera to trochę inaczej, każdy ma własne drogi prowadzące do świątyni i swoje bezdro-

ża błądzenia, oddalania się. „Po cóż komu droga, która nie prowadzi do cerkwi” – mówi staruszka w gruzińskim filmie „Pokuta”. Warto na różnych drogach naszego życia dostrzec te, które prowadzą do świątyni. Człowiek jest nie tylko turystą, lecz także pielgrzymem. Bo życie jest pielgrzymką. Niech ten wiersz Norwida raz jeszcze w nas pozostanie jako wyznanie, jako modlitwa i jako zaproszenie.

1

*Nad stanami jest i stanów-stan,
Jako wieża nad płaskie domy
Stercząca, w chmury...*

2

*Wy myślicie, że i ja nie Pan,
Dlatego że dom mój ruchomy
Z wielbłądziej skóry...*

3

*Przecież ja – aż w nieba lonie trwam,
Gdy ono duszę mą porywa,
Jak piramidę!*

4

*Przecież i ja – ziemi tyle mam,
Ile jej stopa mą pokrywa,
Dopokąd idę!...*

Bywałem w różnych świątyniach różnych religii w różnych częściach świata. Człowiek drogi, ten, który poszukuje, zawsze może się spotkać z podobnym sobie. Choć na pierwszy rzut oka wiele ich może dzielić. To, co ich łączy, to serce otwarte na czas, na miejsce, na człowieka, który poszukuje. Boga, absolutu, transcendencji. Sanktuaria, nasze polskie, to miejsca, gdzie warto się zatrzymać, ponieważ od zawsze zapraszały strudzonych

pielgrzymów, zabłąkanych wagabundów i nas, zwykłych zjadaczy chleba. Przychodzimy tam z tym wszystkim, czym na co dzień żyjemy. Z radościami i kłopotami. Z życiem i ze śmiercią. Jakże często spotykam tam starsze kobiety, które się modlą. I warto się zastanowić, za kogo się modlą? To nasze mamy, babcie, żony i córki. Opowiadają Bogu historie życia, swoje i najbliższych, często opowiadają historie, które Bóg zna. I muszą opowiadać ciekawie, aby Pan Bóg się nie znudził. Ileż takich opowieści wysłuchały te kamienne czy drewniane ściany, konfesjonały, ileż łez, cierpienia, ileż paciorków różańca, ileż psalmów zostało wyśpiewanych. Ileż świec spłonęło, ileż wotów zostało przyniesionych. My także wpisujemy się w ten ciąg, gdy trochę głębiej, nie tylko jako turyści, wejdziemy w tę przestrzeń uświęconą, w ten czas płynący inaczej, z tym wszystkim, kim jesteśmy, z całym naszym życiem. I może uda się nam usłyszeć „Dzwon”, jak to napisał mój czeski przyjaciel Miloš Doležal:

*Wzywam żywych
budzę śpiących
rozrywam pioruny
odpędzam wichry
zamieram w czas wojny
przeklinam ogień
wskrzeszam chorych
płoszę straszydła
opłakuję umarłych
milczę po nocach*

tłum. Andrzej Babuchowski

Dzwon należy do świątyni. Jego głos też. Przyciąga, ostrzega, wzywa i budzi. Ten dźwięk bez świątyni przecież nie ma sensu.

O. TOMASZ DOSTAŁNI OP



B A R D O

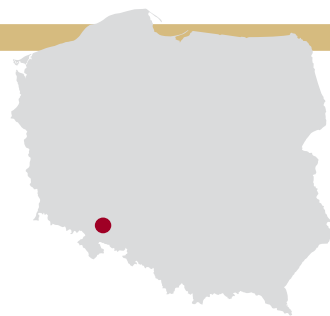
SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ
STRAŻNICZKI WIARY

woj. dolnośląskie, diecezja świdnicka

Figura Matki Bożej, nazywana Madonną Uśmiechniętą, to największy skarb Barda, miasta założonego prawdopodobnie przez Bolesława Chrobrego w 1006 r. Statua kryje nierozwiązaną dotąd tajemnicę: jej wnętrzu jest wydlutowane i w górnej części znajduje się siedem rzędów liter, których znaczenia nie rozszyfrowano. Uchodzi za najstarszą drewnianą rzeźbę romańską na Dolnym Śląsku. Według legendy Matka Boża objawiła się pobożnemu młodzieńcowi, ofiarowując mu swój wizerunek, który umieszczono w kaplicy klasztornej. Wykonana z drewna lipowego, mierzy 43,3 cm. Rzeźba tworzy zwarty układ zbliżony do trójkąta. Przedstawia Matkę Bożą na tronie trzymającą Dzieciątko siedzące na jej kolanach. Maryja jest ubrana w suknię i płaszcz, na głowie ma koronę o trójlistnych zębach. W wyciągniętej prawej ręce trzyma królewskie jabłko. Dzieciątko natomiast lewą rączką podtrzymuje opartą na kolanach Księgę, a prawą podnosi w geście błogosławieństwa. Figura Matki Bożej Bardzkiej reprezentuje typ „Madonny Tronującej”. Historycy nie są zgodni co do tego, czyim jest dziełem i kiedy powstała, choć zdaniem niektórych uczonych wyrzeźbił ją nieznaną artysta z Nadrenii. Według miejscowej tradycji w 1270 r. przejeżdżający przez Bardo rycerz czeski został

uzdrowiony. On też wybudował z wdzięczności kościół, który na cześć fundatora nazwano czeskim. Ruch pielgrzymkowy nawiązał się po 1440 r., gdy rozeszła się wieść, że na pobliskiej Górze Bardzkiej ukazała się Matka Boża płacząca, zostawiając ślady stóp i rąk na skale. Ponieważ świątynia z rzeźbą słynącą łaskami nie mieściła pielgrzymów, na początku XV w. wybudowano nowy kościół, zwany przez okolicznych mieszkańców niemiec-kim. Kiedy jednak i on okazał się za mały, wzniesiono barokowy kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, istniejący do dziś. We wspinał się głównym ołtarzu tego kościoła znajduje się cudowna figura. W ołtarzu zwraca też uwagę obraz Matki Bożej słynnego malarza śląskiego Michała Willmanna.

Ponieważ okolica była niespokojna (najeźdy husytów, wojny), figura kilkakrotnie opuszczała Bardo. Ruch pielgrzymkowy, osłabiony w okresie reformacji i kulturkampfu, odrodził się w XX w. To dało podstawy do starań o koronację figury. Stosowny dokument został wydany w 1948 r., jednak z przyczyn politycznych aktu tego można było dokonać dopiero w 1966 r., gdy w kraju obchodzono milenium chrztu Polski. Pierwszej w archidiecezji wrocławskiej i na ziemiach zachodnich koronacji dokonał abp Bolesław Kominek, późniejszy kardynał.



GPS: 50°30'19"N 16°44'26"E
www.sankt_bardo.opoka.net.pl

Kalendarium

ok. 1110 r. Figura Matki Bożej zostaje umieszczona w kaplicy klasztornej

28.09.1704 Konsekracja kościoła pw. Nawiedzenia NMP

3.07.1966 Abp Bolesław Kominek koronuje figurę

18.11.2008 Benedykt XVI ustanawia kościół sanktuarijny bazyliką mniejszą

Słynni pielgrzymi

1589 Nuncjusz apostolski w Polsce Ippolito Aldobrandini, późniejszy papież Klemens VIII

15.08.1959 Kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski

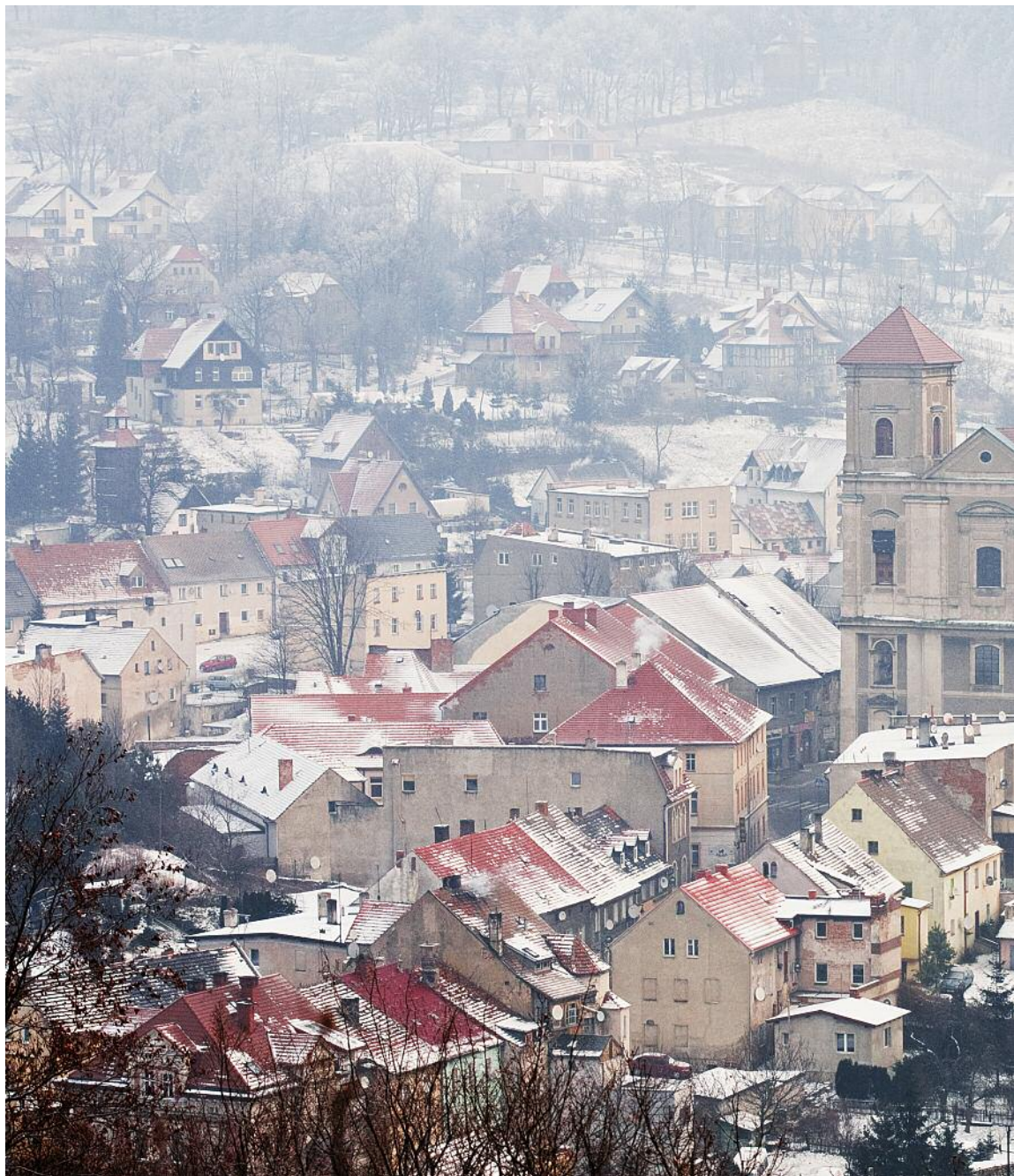
5.07.2009 B. marszałek Sejmu Józef Zych

Warto też zobaczyć

- XVIII-wieczny klasztor oo. Redemptorystów
- Kaplicę Wotywną
- Muzeum Sztuki Sakralnej

Bardzkie sanktuarium niemal od początku istnienia było obsługiwane przez zakonników – joannitów, augustianów, cystersów. Od 1900 r. opiekują się nim ojcowie redemptoryści. W 2004 r. sanktuarium znalazło się na terenie nowo powstałej diecezji świdnickiej. Atrakcją sanktuarium jest ruchoma szopka panoramiczna. ■

B A R D O







BIALYSTOK

SANKTUARIUM NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY MATKI MIŁOSIERDZIA

woj. podlaskie, archidiecezja białostocka

W okresie PRL pielgrzymki do Wilna, do tej, „co w Ostrej świeci Bramie”, były niemożliwe. W 1945 r. ordynariusz abp Romuald Jałbrzykowski, zmuszony do opuszczenia Wilna, osiadł przy kościele farnym w Białymstoku. I tam też przeniósł kult Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia. Arcybiskup wygnać jeszcze w tym samym roku zapoczątkował nowennę Opieki Matki Bożej Ostrobramskiej. Nabożeństwo cieszyło się popularnością nie tylko wśród emigrantów z Wileńszczyzny, ale także wśród miejscowej ludności. Kult rozwinął pochodzący spod Wilna następca abp. Jałbrzykowskiego, bp Henryk Gulbinowicz. Zorganizował on w 1971 r. uroczystości 300-lecia kultu Matki Bożej Ostrobramskiej oraz ofiarował prokatedrze obraz – wierną kopię wileńskiego wizerunku Matki Bożej Ostrobramskiej namalowaną w 1927 r. farbami olejnymi na płótnie przez malarkę Lucję Bałzukiewiczównę. Następca bp. Gulbinowicza, obecnego kardynała, bp Edward Kisiel z okazji 50. rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej doprowadził do wybudowania w prokatedrze białostockiej, w lewej nawie, kaplicy Matki Bożej Miłosierdzia. W kaplicy, pełniąc odąd funkcję sanktuarium NMP Matki Miłosierdzia, zainstalowano obraz Lucji Bałzukiewiczówny. Podczas uroczystości poświę-

cenia kaplicy kard. Wojtyła, nawiązując do inwokacji z „Pana Tadeusza”, podkreślił, że jej słowa wypływały z cierpienia, z głębi duszy Mickiewicza. „Jako wygnaniec, opuszczając swoją ojczyznę, Litwę, przed obrazem Ostrobramskiej Matki uczestniczył w porannej mszy św. z twarzą zatopioną w dłoniach, z duszą zatopioną w modlitwie” – mówił kardynał. Głównym nabożeństwem maryjnym w archikatedrze białostockiej jest doroczna nowenna ku czci Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia związana z jej świętem przypadającym 16 listopada. Uznaniem żywotności kultu była koronacja obrazu, w której uczestniczyło 100 tys. wiernych, 30 biskupów, w tym metropolita wileński abp Audrys Bačkis, oraz prezydent RP Lech Wałęsa. ■



GPS: 53°7'57.04"N, 23°9'45.75"E
www.katedrabialostocka.pl

Kalendarium

17.09.1905 Konsekracja dobudowanego do starej świątyni nowego kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

od 1945 Kościół pełni funkcję prokatedry dla tej części diecezji wileńskiej, która po wojnie pozostała w granicach Polski, i staje się miejscem kultu Matki Bożej Ostrobramskiej

27.11.1977 Kard. Karol Wojtyła dokonuje poświęcenia kaplicy Matki Bożej Ostrobramskiej

21.03.1985 Jan Paweł II podnosi kościół do rangi bazyliki mniejszej

5.06.1991 Jan Paweł II eryguje diecezję białostocką, a bazylikę ustanawia katedrą

25.03.1992 Jan Paweł II ustanawia archidiecezję białostocką, a katedrę – archikatedrą

5.06.1995 Kard. Franciszek Macharski dokonuje koronacji obrazu MB Ostrobramskiej

Słynni pielgrzymi

19-20.11.1966 Abp Karol Wojtyła

5.06.1991 Jan Paweł II

5.06.1995 Prezydent Lech Wałęsa, kard. Henryk Gulbinowicz, metropolita wrocławski

Warto też zobaczyć

■ Ołtarze: główny (Wniebowzięcia NMP), Pana Jezusa Ukrzyżowanego, Pana Jezusa Miłosiernego, Matki Bożej Miłosierdzia, Matki Boskiej Częstochowskiej, św. Antoniego

■ Witraże



B O B O W A

SYNAGOGA I KIRKUT
ZE SZCZĄTKAMI CADYKÓW

woj. małopolskie



GPS: 49°42'37"N 20°57'3"E

Bobowa koło Gorlic jest ważnym miejscem dla chasydów. Żydzi zaczęli tu przybywać dopiero od 1732 r., gdy zezwolił na to ówczesny właściciel miasta Michał Jaworowski. Potem zaś Żydzi otrzymali liczne przywileje, które przyczyniły się do rozwoju gospodarczego miasta. W 1756 r. powstała synagoga w stylu barokowym, przebudowana po pożarze w 1889 r., i założono cmentarz.

Bobowa stała się znana w świecie żydowskim, gdy w drugiej połowie XIX w. zamieszkał w niej Salomon ben Natan (1847-1906), wnuk słynnego cadyka Chaima Halberstama z Nowego Sącza. Salomon ben Natan zapoczątkował bobowską linię nowosądeckiej dynastii cadyków i założył znaną *jesziwę* (szkołę talmudyczną), ściągającą nawet z daleka młodzież chasydzką. Przywództwo nad chasydami w Bobowej przejął po nim syn, Ben Cion Halberstam (1873-1941). Salomon ben Natan został pochowany w Bobowej, jego syn został zamordowany w 1941 r. podczas Holocaustu. W okresie międzywojennym na większe święta żydowskie zjeżdżało do Bobowej kilkadziesiąt tysięcy chasydów. Po zakończeniu II wojny synagoga niszczała, aż do przejęcia jej przez szkołę zawodową tkactwa. Przebudowano wnętrza, zachowując jednak detale architektoniczne, polichromię i *Aron*

ha-kodesz (ozdobną szafę do przechowywania Tory). W 1993 r. synagogę odzyskała gmina żydowska w Krakowie, rozpoczęto remont budynku. Uroczystość otwarcia synagogi, na którą przyjechali chasydzi z USA, Anglii i Izraela, odbyła się 1 lipca 2003 r.

Na cmentarzu zachowały się niektóre nagrobki i około 200 macew oraz *ohel* w którym spoczywa Salomon ben Natan zmarły w 1906 r., i jego zięć Chaim Jakub. *Ohel* jest celem corocznych pielgrzymek chasydów z całego świata.

Salomonowi, synowi Ben Ciona Halberstama, udało się uciec z okupowanej Polski. Zamieszkał w Nowym Jorku i otworzył *jesziwę* kontynuując tradycje szkoły w Bobowej i przedłużył dynastię cadyków bobowskich. Zmarł w Nowym Jorku w 2000 r. ■

Kalendarium

- 1732** Żydzi osiedlają się w Bobowej
- 1756** Powstaje synagoga w Bobowej
- 1889** Przebudowa synagogi po pożarze
- 24.06.1906** Umiera cadyk Salomon ben Natan
- 1993** Gmina żydowska odzyskuje synagogę
- 01.07.2003** Uroczyste otwarcie odnowionej synagogi

Słynni pielgrzymi

1994 cadyk Salomon Halberstam

Warto też zobaczyć

- Kościół gotycki pw. Wszystkich Świętych z XIV w.
- Kościół cmentarny pw. św. Zofii z XV w.
- XVII-wieczny dwór, zwany zamkiem





BOCHNIA

SANKTUARIUM
MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ

woj. małopolskie, diecezja tarnowska

GPS: 49°58'9.85"N, 20°25'42.38"E
www.mikolaj.bochnia.iap.pl

W słynnym mieście soli znalezionej tutaj, jak mówi legenda, dzięki królowie węgierskiej św. Kinde znajduje się sanktuarium Matki Bożej Różańcowej. Nazywana jest ona także Madonną Placzącą, gdyż na Jej wizerunku trzykrotnie – w 1632, 1637 i 1638 r. – pojawiły się łzy. Miejscowa ludność odczytała to jako zapowiedź nieszczęść, co potwierdziły w jej przekonaniu następujące niedługo potem najazdy Kozaków i Szwedów na Polskę. Pisarz jezuicki ks. Michał Krasuski dowodził natomiast, że to z litości nad losem Rzeczypospolitej Matka Boża roni łzy. Niezwykłe zjawisko, potwierdzone protokołem komisji teologów, dało początek licznym „pątniczym kampaniom”, jak wówczas mówiono o pielgrzymkach. Do Bochni przybywały rzesze kalek, które, jak pisał prof. Stanisław Fischer, „czekały odsłonięcia obrazu tak niecierpliwie, jak gdyby każdy biedak pragnął wyprzedzić drugich i przed innymi schwytać litościwe spojrzenie Matki Bożej”. W czasach współczesnych Madonnie Bocheńskiej nadano też miano „Matka Boża na każde zawołanie”, gdyż wierni przychodzą do Niej we wszystkich ważnych potrzebach, wiedząc, że mogą liczyć na wsparcie.

Wizerunek bocheński jest najprawdopodobniej kopią obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, o czym świadczą dwie rysy na twarzy Madonny, podobne jak na

ikonie jasnogórskiej. Nieznany autor namalował obraz na płótnie naciągniętym na modrzewiową deskę. Malowidło, niechciane w Wieliczce, zostało ofiarowane ok. 1618 r. przez tamtejszego mieszczanina Krzysztofa Bąkowskiego do kościoła Dominikanów w Bochni. Bąkowski nie czuł się godny, by mieć pod swoim dachem obraz, który już wówczas zasłynął łaskami. Podczas pożaru Wieliczki, gdy inne domostwa płonęły, dom Bąkowskiego pozostał nietknięty. Dominikanie okazali się troskliwymi kustoszami obrazu, wokół którego zaczęły się gromadzić bractwa różańcowe ludzi różnych stanów.

Kiedy podczas zaborów ich klasztor skasowano, obraz znalazł nowe miejsce w kaplicy dobudowanej do XVII-wiecznego kościoła św. Mikołaja. W XIX w. kult zamarł, gdyż zgodnie z zaleceniem cesarza zaborcy austriaccy zabraniali pielgrzymek do sanktuariów. Ożył po 1860 r., kiedy dokonano renowacji obrazu, a w XX w. był w stanie rozkwitu. Świadczy o tym to, że w koronacji wizerunku w 1934 r. uczestniczyło ponad 100 tys. osób. Wielkie zasługi dla szerzenia kultu Matki Bożej Różańcowej miał długoletni proboszcz ks. infułat Stanisław Wójtowicz. W 1995 r. kopię obrazu Madonny Bocheńskiej otrzymał misjonarz z diecezji tarnowskiej ks. Józef Kordek, który umieścił ją w nowo wybudowanej kaplicy w Brazzaville, stolicy Republiki Konga. ■

Kalendarium

1253 Księżna Grzymistawa funduje kościół św. Mikołaja w Bochni

15.05.1632 Na obliczu Madonny Bocheńskiej po raz pierwszy pojawiają się łzy

2.10.1778 Po kasacji klasztoru Dominikanów w Bochni cudowny obraz zostaje przeniesiony do kościoła św. Mikołaja

7.10.1934 Bp Franciszek Lisowski dokonuje koronacji obrazu

17.11.1997 Kościół sanktuarijny pw. św. Mikołaja w Bochni podniesiony do godności bazyliki mniejszej

17.10.2009 Królewsko-górnické miasto Bochnia zostaje zawierzone Matce Bożej Różańcowej

Słynni pielgrzymi

07.10.2011 Kard. Joachim Meisner, metropolita Kolonii

19.05.2012 Bp Janusz Kaleta, ordynariusz Karagandy (Kazachstan)

Warto też zobaczyć

■ Kaplicę Matki Bożej z cudownym obrazem oraz obrazem Dzieciątka Jezus z krzyżem

■ Relikwie bł. Jana Pawła II





BOHONIKI

DREWNIANY MECZET

woj. podlaskie



GPS: 53°23'35"N 23°35'38"E

We wsi Bohoniki koło Sokółki znajduje się jeden z dwóch drewnianych meczetów w Polsce. Obiekt powstał na przełomie XIX i XX w. na miejscu poprzedniego meczetu, który spłonął w pożarze wsi. Pierwszy meczet wybudowali osadnicy tatarscy w XVII w. Byli to podkomendni tatarskich rotmistrzów na służbie Jana III Sobieskiego: Kieńskiego, Olejewskiego i Sieleckiego, którzy podobnie jak wielu innych Tatarów zapisali piękną patriotyczną kartę w dziejach przybranej ojczyzny.

Bohoniki rotmistrz Olejewski otrzymał od króla jako rekompensatę za niewypłacony żołd. Miejscowi Tatarzy opowiadają, że Olejewski miał dostać tyle ziemi, ile zdoła objechać konno w ciągu dnia. W rzeczywistości było to kilka wiosek. Dzisiaj w Bohonikach żyją zaledwie cztery rodziny lipkowskie, czyli potomkowie Tatarów litewskich osiadłych tu w XVII w. Opiekują się one meczetem i mizarem, chętnie udzielając informacji przyjezdnym.

Podobnie jak obiekty tego typu na Litwie i Białorusi meczet w Bohonikach jest budowlą o nieskomplikowanej bryle, jasnym układzie przestrzennym i bardzo oszczędnym detalu. Zbudowany jest na planie zbliżonym do kwadratu. Meczet podzielony jest na trzy pomieszczenia: część męską i żeńską, zgodnie z

wymogami islamu, oraz wspólny przedsionek. W części męskiej znajduje się galeria wsparta na dwóch słupach (w ten sposób powiększa powierzchnię meczetu). Podłoga świątyni zasłana jest dywanami, co podyktowane jest wymogiem zachowania czystości w meczecie. Zgodnie z zakazami religijnymi nie ma tu żadnych obrazów, a na ścianach widnieją muchiry, czyli cytaty wersetów Koranu w języku arabskim.

Na Ramadan Bajram (trzydniowe święto na zakończenie miesięcznego postu Ramadanu) i Kurban Bajram (obchodzone 10. dnia miesiąca Dhul-Hijjah – 12. miesiąca kalendarza muzułmańskiego na 3 dzień pielgrzymki) ściągają do Bohonik muzułmanie z Podlasia i innych regionów Polski, kultuwując tradycje przodków. ■

Kalendarium

- 1679** Tatarzy osiedlają się w Bohonikach
- 1717** Najstarsza zachowana wzmianka o pierwszym meczecie w Bohonikach

Warto też zobaczyć

- Mizar – cmentarz muzułmański
- Domy z końca XIX w.
- Dom Pielgrzyma





S P I S T R E Ś C I

CZAS PIELGRZYMÓW <i>prof. Zbigniew Mikolejko</i>	5
DOPOKĄD IDE <i>o. Tomasz Dostatni OP</i>	9
BARDO <i>Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary</i>	13
BIALYSTOK <i>Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Matki Miłosierdzia</i>	17
BOBOWA <i>Synagoga i kirkut ze szczątkami cadyków</i>	19
BOCHNIA <i>Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej</i>	21
BOHONIKI <i>Drewniany meczet</i>	23
BUKÓWEK <i>Dolnośląskie Sanktuarium Ekumeniczne</i>	25
BYDGOSZCZ <i>Sanktuarium Matki Bożej Pięknego Miłości</i>	27
CZERNA <i>Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej i św. Rafała Kalinowskiego</i>	31
CZERWIŃSK <i>Sanktuarium Pani Mazowsza</i>	35
CZĘSTOCHOWA <i>Sanktuarium Najświętszej Panny Jasnogórskiej</i>	39
DĘBOWIEC <i>Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej</i>	45
DOMANIEWICE <i>Sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych</i>	47
DUKLA <i>Sanktuarium św. Jana z Dukli</i>	49
GDAŃSK MATEMBLEWO <i>Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej</i>	52
GIDLE K. CZĘSTOCHOWY <i>Sanktuarium Matki Bożej Gidelskiej Uzdrowicielki Chorych</i>	55
GIETRZWAŁD <i>Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej</i>	57
GIŻYCKO <i>Sanktuarium św. Brunona z Kwerfurtu</i>	61
GLIWICE <i>Sanktuarium Matki Bożej Łysieckiej</i>	63

GNIEZNO	
<i>Sanktuarium św. Wojciecha</i>	65
GOSTYŃ ŚWIĘTA GÓRA	
<i>Sanktuarium Świętógórskiej Matki Bożej Gostyńskiej</i>	69
GÓRA IGLICZNA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Przyczyny Naszej Radości „Maria Śnieżna”</i>	72
GÓRA ŚW. ANNY	
<i>Sanktuarium św. Anny Samotrzeciej</i>	75
GÓRKA KLASZTORNA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Góreckiej</i>	78
GRABARKA	
<i>Święta Góra Grabarka</i>	81
HACZÓW	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej</i>	85
JABLECZNA	
<i>Stauropigialny Monaster św. Onufrego</i>	87
JAROSŁAW	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdia Dweri (Drzwi Miłosierdzia)</i>	90
JAWORZNO	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy</i>	93
JĘDRZEJÓW	
<i>Sanktuarium bł. Wincentego Kadłubka</i>	94
KALISZ	
<i>Sanktuarium św. Józefa</i>	97
KALWARIA PAŁAWSKA	
<i>Sanktuarium Męki Pańskiej Matki Bożej Kalwaryjskiej</i>	101
KALWARIA ZEBRZYDOWSKA	
<i>Sanktuarium Pasyjno-Maryjne</i>	105
KALKÓW-GODÓW	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej</i>	108
KAMIEŃ ŚLĄSKI	
<i>Sanktuarium św. Jacka Odrowąza</i>	111
KARPACZ	
<i>Kościół Górski Naszego Zbawiciela - Wang</i>	114
KODEŃ NAD BUGIEM	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia i Matki Jedności</i>	117
KOSTOMŁOTY	
<i>Sanktuarium Błogosławionych Męczenników Podlaskich</i>	121
KRAKÓW ŁAGIEWNIKI	
<i>Sanktuarium Bożego Miłosierdzia</i>	125
KRAKÓW MOGIŁA	
<i>Sanktuarium Krzyża Świętego</i>	129
KRAKÓW	
<i>Synagoga Remuh</i>	132
KRAKÓW SKAŁKA	
<i>Sanktuarium św. Stanisława Biskupa i Męczennika</i>	135
KRAKÓW WAWEL	
<i>Królewska Katedra, Sanktuarium Narodowe oraz św. Stanisława, św. Wacława, św. Jadwigi i bł. Wincentego Kadłubka</i>	139

KRASNOBRÓD	
<i>Sanktuarium Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny</i>	143
KRUSZYNIANY	
<i>Meczet z XVIII w.</i>	146
KRZESZÓW	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej</i>	149
KWIDZYN	
<i>Sanktuarium bł. Doroty z Mątów</i>	152
LEŚNA PODLASKA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej</i>	154
LEŚNÓW	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Leśniowskiej Patronki Rodzin</i>	157
LEWICZYN	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Lewiczyńskiej</i>	159
LEŻAJSK	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia</i>	163
<i>Ohel cadyka Elimelecha</i>	167
LICHEN	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski</i>	169
LIManowa	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej</i>	172
LIPNICA MUROWANA	
<i>Sanktuarium Trojga Świętych</i>	175
LORETTO K. WYSZKOWA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej</i>	179
LUBACZÓW	
<i>Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Łaskawej</i>	180
LUBLIN	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Płaczącej</i>	183
LUDŹMIERZ	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Ludźmierskiej</i>	187
ŁOWICZ	
<i>Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Łowickiej</i>	191
MAKÓW PODHALAŃSKI	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Opiekunki i Królowej Rodzin</i>	195
MIECHÓW	
<i>Sanktuarium - Bazylika Grobu Bożego</i>	198
MIKORZYN	
<i>Sanktuarium św. Idziego</i>	201
NIEPOKALANÓW	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Niepokalanej i św. Maksymiliana Marii Kolbego</i>	205
ODPORYSZÓW	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Odporyszowskiej</i>	209
OSIECZNA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej</i>	211
PACANÓW	
<i>Sanktuarium Pana Jezusa Konającego</i>	215

PAKOŚĆ	
<i>Kalwaria Pakoska</i>	217
PIASECZNO K. GNIEWU	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Królowej Pomorza i Matki Jedności</i>	221
PIEKARY ŚLĄSKIE	
<i>Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej</i>	225
PIERŚCIEC	
<i>Sanktuarium św. Mikołaja</i>	229
PIOTRKÓW TRYBUNALSKI	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Trybunalskiej, Patronki Polskich Parlamentarzystów</i>	230
PŁOCK	
<i>Sanktuarium Bożego Miłosierdzia</i>	232
<i>Świątynia Miłosierdzia i Miłości</i>	235
PŁONKA KOŚCIELNA	
<i>Sanktuarium Matki Boskiej Płonkowskiej Królowej Młodzieży</i>	239
POZNĄ	
<i>Sanktuarium Matki Bożej w Cudzy Wielmożnej, Pani Poznania</i>	243
PRATULIN	
<i>Sanktuarium Błogosławionych Męczenników Podlaskich</i>	245
PRZEMYŚL	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Jackowej</i>	247
PSZÓW	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Uśmiechniętej</i>	250
RADECZNICA	
<i>Sanktuarium św. Antoniego Padewskiego</i>	253
ROKITNO	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej</i>	257
ROSTKOWO	
<i>Sanktuarium św. Stanisława Kostki</i>	260
RÓŻANYSTOK	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Różanostockiej</i>	263
RYCHWAŁD	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Rychwałdzkiej, Pani Ziemi Żywieckiej</i>	266
RYWAŁD	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Rywałdzkiej</i>	269
RZESZÓW	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Rzeszowskiej</i>	273
SEJNY	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Sejneńskiej</i>	276
SKARŻYSKO-KAMIENNA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej</i>	279
SKĘPE	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Skępskiej</i>	281
SKRZATUSZ	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej</i>	284
STANIĄTKI	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej</i>	287
STARA BŁOTNICA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia, Pani Ziemi Radomskiej</i>	291

STARY SĄCZ	
<i>Sanktuarium św. Kingi</i>	295
STOCZEK KLASZTORNY	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Pokoju</i>	299
STUDZIANNA	
<i>Sanktuarium Świętej Rodziny</i>	303
STUDZIENICZNA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Studzieniczańskiej</i>	307
SUPRAŚL	
<i>Monaster i Cerkiew Zwiastowania Najświętszej Marii Panny</i>	309
SWARZEWÓ	
<i>Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Królowej Polskiego Morza</i>	313
SZCZEPANÓW	
<i>Sanktuarium św. Stanisława Biskupa i Męczennika</i>	317
ŚWIDNICA	
<i>Kościół Pokoju św. Trójcy</i>	320
<i>Sanktuarium Matki Bożej Świdnickiej, Pani Słonecznej</i>	322
ŚWIEBODZIN	
<i>Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i Figura Chrystusa Króla Wszechświata</i>	325
ŚWIĘTA ANNA	
<i>Sanktuarium św. Anny</i>	327
ŚWIĘTA LIPKA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Świętolipskiej</i>	331
ŚWIĘTY GAJ	
<i>Sanktuarium św. Wojciecha</i>	334
ŚWIĘTY KRZYŻ	
<i>Sanktuarium Relikwii Krzyża Świętego</i>	337
TROPIE	
<i>Sanktuarium Świętych Pustelników Benedykta i Świerada</i>	341
TRZEBNICA	
<i>Międzynarodowe Sanktuarium św. Jadwigi Śląskiej</i>	344
TUCHÓW	
<i>Sanktuarium Pani Ziemi Tarnowskiej</i>	347
WADOWICE	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy</i>	351
WAMBIERZYCE	
<i>Kalwaria Wambierzycka i Sanktuarium Matki Bożej Wambierzyckiej</i>	
<i>Królowej Rodzin, Patronki Ziemi Kłodzkiej</i>	355
WARSZAWA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, Patronki Warszawy</i>	358
<i>Sanktuarium Narodowe i św. Andrzeja Boboli</i>	361
<i>Bazylika św. Krzyża - Ołtarz Ojczyzny</i>	365
WARSZAWA POWSIN	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Tęskniącej</i>	369
WĄWOLNICA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej</i>	373
WEJHEROWO	
<i>Kalwaria Wejherowska i Sanktuarium Matki Bożej Wejherowskiej</i>	374
WIELICZKA	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej Księżnej Wielickiej</i>	377

WROCLAW	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Adorującej</i>	379
ZABAWA	
<i>Sanktuarium bl. Karoliny Kózkówny</i>	382
ZAKOPANE KALATÓWKI	
<i>Pustelnia św. Brata Alberta</i>	385
ZAKOPANE KRZEPTÓWKI	
<i>Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej</i>	389
ZELÓW	
<i>Kościół Ewangelicko-Reformowany Braci Czeskich</i>	392

Niedostępne w wersji demonstracyjnej.

Zapraszamy do zakupu

pełnej wersji książki

w serwisie

